

#43

Zeszyty Artystyczne

Misteria – rytuały – performanse.
Wymiar estetyczny

Mysteries – Rituals – Performances.
The Aesthetic Dimension



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

1(43)/2023

Zdjęcie na okładce

Koncert wizualny Adama Garnka, Kielce 2013

fot. K. Peczański

In memoriam

Profesor Stefan Wojnecki (1929–2023). Wspomnienie

Stefan Wojnecki dla bardzo wielu osób był postacią wyjątkową. W ostatnich latach, ze względów zdrowotnych, nie prowadził już tak aktywnego trybu życia i możliwość bezpośrednich z nim kontaktów stała się ograniczona. Czuliśmy wtedy wszyscy, że kogoś nam brakuje. Osoby, które wiedziały bądź domyślały się, że mogą mieć z profesorem częstszy kontakt, zawsze z atencją prosiły, by Stefana pozdrowić. Na ich twarzach pojawiał się wtedy szczery uśmiech, ich spojrzenie było pełne wyrazu. Czułem, że jest dla moich rozmówczyń i rozmówców kimś wyjątkowym.

Trudno zliczyć, ile takich pozdrowień miałem do przekazania. Stefan wysłuchiwał ich z wielką uwagą i najczęściej dopytywał się o wspomniane przeze mnie osoby. Nie było w tym nic z konwencjonalnej grzeczności, raczej szczere obdarzanie uwagą. Myślę, że tak właśnie robił zawsze. Kontaktów z innymi ludźmi nie traktował wybiórczo, dzięki temu nauczyliśmy się od niego bardzo wielu rzeczy, także otwartości na świat i innych ludzi. Jeśli dodamy do tego choćby część osiągnięć, jakich dokonał na wielu polach swojej aktywności, i chęć dzielenia się tymi osiągnięciami, niezliczone zaproszenia i zachęty do współpracy oraz kontynuacji rozwijanych przez siebie cennych inicjatyw, to może uchwycimy zarys tej wyjątkowości Stefana Wojneckiego. Wiele osób współpracujących i czujących się wychowankami profesora traktuje to, co od niego otrzymało, jako dar, który będzie miał dla nas większą wartość wtedy, gdy przekazemy go dalej. Tego nas nauczył.

Droga Stefana Wojneckiego do sztuki była nietypowa. Urodzony w 1929 roku w Poznaniu, do wojny otrzymywał staranne wychowanie i wykształcenie. Źródłem dochodów rodziny były sklep i hurtownia *Aromat – kawa, herbata, korzenie*, a później rodzinna palarnia kawy. Druga wojna światowa przerwała jednak spokój i zniweczyła dostatek rodziny.

Dla Stefana rozpoczął się wieloletni okres naznaczony brakiem perspektyw odbycia formalnej edukacji i koniecznością wykonywania dorywczych prac, by pomóc rodzinie. Okres pełen dramatycznych, często traumatycznych doznań. Zaraz po wojnie przenosi się, z racji zajęć zawodowych ojca, do Szczecina. Miasto to staje się dla młodego Stefana

miejszem wchodzenia w dorosłość, nadrobienia edukacyjnych zaległości, pracy i przygód, gdzie niektóre epizody z dzisiejszego punktu widzenia wydają się wręcz niewiarygodne. Przełom przychodzi w 1948 roku, kiedy to w wyniku wieloletnich zainteresowań naukami ścisłymi rozpoczyna studia na Uniwersytecie Wrocławskim. Interesuje go w szczególności inżynieria fizyczna, praktyczne konsekwencje i możliwości, jakie daje wiedza z zakresu nauk ścisłych. Podczas studiów we Wrocławiu i później, gdy przenosi się na ówczesny Uniwersytet Poznański, ogromne wrażenie robi na nim kontakt z wykładowcami wywodzącymi się ze lwowskiej szkoły matematycznej. Głębokie zainteresowanie naukami ścisłymi będzie w przyszłości miało wpływ na charakter i oryginalność działań w obszarze sztuki. Tymczasem, po ukończeniu studiów w 1952 roku, otrzymuje nakaz pracy – skierowany zostaje do Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego we Wrocławiu. Tam przez kilka lat wykonuje swój wymarzony zawód inżyniera fizyka. Jednak organizacja i warunki pracy w nakazowo-rozdzielczej gospodarce socjalistycznej nie stwarzają dużych możliwości dla ambitnego, pełnego zapału młodego człowieka. Klimat społeczno-polityczny w pierwszej połowie lat 50. dodatkowo zniechęca Wojneckiego do wiązania się zawodowo z przemysłem.

Po przepracowaniu wyznaczonego nakazem okresu rezygnuje z bezpiecznej i stabilnej posady w przemyśle. Postanawia znaleźć dla siebie zajęcie, które zapewni mu więcej twórczej swobody i pozwoli na realizację własnych zamierzeń. Decyzja nie przychodzi łatwo ani szybko. Po długim namyśle postanawia zająć się fotografią – dziedziną łączącą wtedy jak żadna inna naukę, technikę i sztukę. Widzi w niej Wojnecki dziedzinę mogącą wyrazić potrzebę innowacji i twórczego stosunku do rzeczywistości. Zaczyna intensywnie eksperymentować z fotografią, szuka własnej drogi w ówczesnym, zdominowanym jeszcze przez fotografię piktorialną, świecie fotografii.

Wraz z nastaniem popaździernikowej odwilży włącza się w nurt polskiej fotografii eksperymentalnej, stając się szybko jednym z jej najwybitniejszych przedstawicieli. Dla zapewnienia sobie życiowych środków zatrudnia się w szkolnictwie jako nauczyciel, początkowo w szkołach podstawowych, później w średnich. Ze szkolnictwem związany będzie przez ponad dwadzieścia lat. Bardzo lubi być nauczycielem, jednocześnie daje mu to pewien obszar swobody i czasu niezbędnego do własnej pracy twórczej. Debiutuje w 1956 roku publikując swoje fotografie m.in. w „Czasopiśmie Młodej Inteligencji WYBOJE” oraz na międzynarodowej wystawie Krok w nowoczesność, eksponowanej w Poznaniu w 1957 roku¹. Wtedy to

» 1 Wystawa Krok w nowoczesność zorganizowana została przez Bronisława Schlabsa i eksponowana w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego. Była przełomową w latach 50. manifestacją fotografii nowoczesnej.

rozpoczyna się niezwykle intensywny okres pracy zarówno artystycznej, jak i organizacyjnej. Podejmuje różnorodne zagadnienia, nigdy w zasadzie nie powtarzając wypracowanych przez siebie rozwiązań, tak stylistycznych, jak związanych z intelektualnym podejściem do sztuki.

W pierwszej połowie lat 60. własnoręcznie konstruuje migawkę o czasie otwarcia 2×10^{-8} sekundy i wykonuje przy jej pomocy serie fotografii, za sprawą czego doświadczenie inżyniera fizyka w sposób oryginalny przenosi na teren praktyki artystycznej. Z 1966 roku pochodzi praca *Skacząca plazma*, którą zapoczątkowuje Wojnecki serię *Duogramy*, realizowaną przez blisko 30 lat i uznawaną za jedno z jego najwybitniejszych osiągnięć. Jak komentuje sam autor:

Duogram utrwalając na jednej płaszczyźnie kilka odrębnych obrazów, umożliwia ich kolejne postrzeganie przez zmianę punktu widzenia obserwatora. Przechodzący przed duogramem widz odbiera wrażenie ruchu, które znika w chwili zatrzymania się – obraz staje się wówczas statyczny, umożliwiając spokojną percepcję podanej informacji. Wywołane wrażenie ruchu może być wielorakie – może być to migotanie stref barwnych, zmiana kolorów, pojawienie się, przesuwanie i znikanie elementów kompozycji; można też łatwo otrzymać wrażenie rytmicznych drgań, obrotów, falowania².

Charakter tych realizacji, korespondujący z naukowym obrazowaniem świata, otworzył jednocześnie fotografię na interaktywne działania w obszarze sztuki. Włączał ją też w obszar działań intermedialnych, co stało się istotnym rysem twórczości autora *Duogramów* w kolejnych dekadach. Już w latach 60. tworzy Wojnecki instalacje z udziałem fotografii – przełomowa w tym względzie jest wystawa *Twarze* z 1969 roku – dzieło łączące fotografię z szerszym kontekstem ówczesnych poszukiwań w obszarze sztuki.

Lata 60. to także okres intensywnej działalności organizacyjnej. Działała w Poznańskim Towarzystwie Fotograficznym, w latach 1965–1967 jako kierownik sekcji artystycznej, a w latach 1967–1976 roku jako prezes. Za sprawą Wojneckiego galeria Towarzystwa, mieszcząca się w samym centrum Poznania przy ulicy Paderewskiego 7, staje się w tym okresie miejscem licznych, ważnych manifestacji artystycznych oraz spotkań ludzi zainteresowanych fotografią rozumianą jako sfera poszukiwań twórczych.

Lata 70. przynoszą m.in. zainteresowanie tematyką ekologiczną. Wojnecki w 1971 roku współtworzy koncepcję i bierze udział w realizacji wystawy *Sygnaly*, która w nowatorski sposób podejmuje wątki ekologiczne. W 1974 roku prezentuje diaporamę *Dęby?*, wielokanałową projekcję

» 2 Stefan Wojnecki, katalog wystawy *Duogramy – seria informacyjna*, 1972.

obrazów i dźwięku, w której podejmuje aktualne do dziś wątki wpływu czynników cywilizacyjnych na środowisko naturalne. Co ważne, jego głos stroni od jednoznacznych ocen, bliski jest dzisiejszym sposobom hybrydowego łączenia wiedzy i praktyki artystycznej, co pozwala odnaleźć obszary ekspresji dla nowych, trudnych do zakomunikowania wyzwań. W działaniach Wojneckiego z tamtego okresu można odnaleźć początki silnie zaznaczających się w sztuce następnych dekad form artystycznego aktywizmu. Propozycja artysty jest zbudowana w taki sposób, by służyła uruchomieniu autonomicznej, równorzędnej i równoważnej aktywności odbiorcy. Taki charakter sztuki Wojneckiego objawia się jeszcze wyraźniej w zrealizowanej także w 1974 roku wystawie *Sztuka alternatywna (wersje alfa, beta, gamma)*, prezentowanej w Galerii Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego.



Il. 1.
Stefan Wojnecki, *Twarz*, 1956

Twórczość z lat 70. miała kluczowe znaczenie dla ukształtowania się głównych idei sztuki Wojneckiego. Z realizacji powstałych w tamtym okresie trudno pominąć wystawę *Hiperfotografia*, która swoją premierę miała w galerii BWA Arsenał w Poznaniu w 1978 roku. Była to realizacja antycypująca nowe możliwości wyrazowe i znaczeniowe fotografii, a jednocześnie włączająca to medium w obszar najbardziej aktualnych rozwiązań artystycznych.

Dekada lat 70. to dla Stefana Wojneckiego także czas intensywnej aktywności organizacyjnej. Wstąpienie w 1971 roku do Związku Polskich Artystów Fotografików umożliwia mu rozwinięcie szeregu inicjatyw artystycznych.

W latach 1976–1979 pełni funkcję prezesa Okręgu Wielkopolskiego ZPAF. W 1978 roku otrzymuje propozycję objęcia Pracowni Fotografii w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

Tym samym otwiera się dla Stefana Wojneckiego nowy obszar działań. Postanawia uczynić fotografię równoprawną dziedziną nauczania akademickiego w obrębie sztuk wizualnych. Doskonale rozumiejąc specyfikę fotografii i nowych mediów w ówczesnej praktyce artystycznej, dąży do wprowadzenia nauczania o charakterze intermedialnym. Wzajemne przenikanie się różnorodnych dziedzin i praktyk artystycznych ze szczególnym uwzględnieniem nowoczesnych środków zobrazowania, takich jak fotografia, film i wideo, stanowi trzon nowatorskiego programu studiów postulowanych przez Wojneckiego już pod koniec lat 70. Minie jednak ponad dekada, zanim jego wizja zostanie w pełni zrealizowana – powstaną nowoczesne studia w obszarze fotografii i intermedialności jako integralna część struktury wyższej uczelni artystycznej.

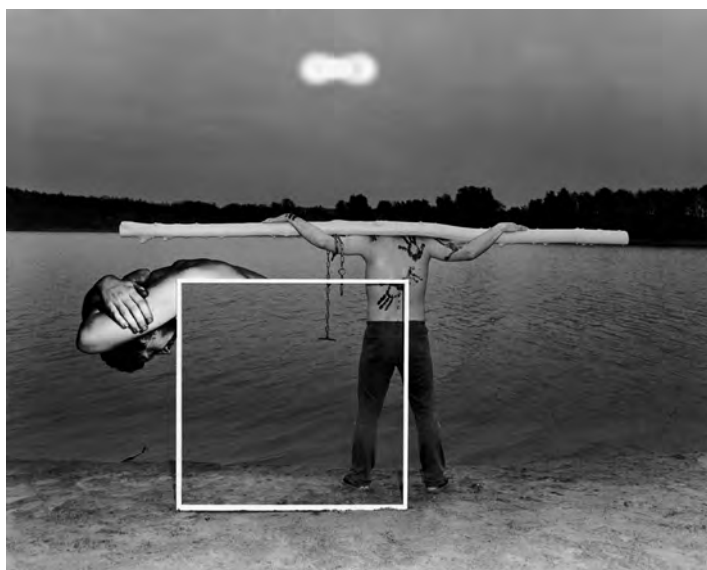


Il. 2.

Stefan Wojnecki, z cyklu *Wpisuję swoje uporządkowanie świata*, 1985

Lata 80. przynoszą kolejny zwrot w poszukiwaniach artystycznych profesora. Z serii wystaw indywidualnych pod wspólnym tytułem *Foto-*

grafia tożsamości realizuje od 1981 roku program włączenia fotografii rodzinnej, pamiątkowej i archiwalnej w obszar działań artystycznych. W podobnym czasie podejmuje pracę nad cyklami inscenizacji fotograficznych. Realizacje *Wpisuję swoje uporządkowanie świata* i *Wpisuję swoje przeżywanie świata* (1986–1987) wyznaczają drogę ku fotograficznemu zapisowi wewnętrznego modelu świata. „Czy to, co czynię – komentuje swoje prace autor – jest nawiązaniem do pradawnego, magicznego oddzielenia chaosu i porządku? [...] Czy zaznaczenie przestrzeni jest nieśmiałym naśladowaniem tworzenia świata?”³



Il. 3.
Stefan Wojnecki, z cyklu *Inscenizacje refleksyjne*, 1987–1989

Każda z kolejnych realizacji z lat 80. różni się zasadniczo pod względem użytych środków, choć wszystkie podejmują kwestie zapośredniczonej medialnie tożsamości i eksperymentują z różnymi trybami obrazowej komunikacji. Charakterystyczny w tym względzie jest realizowany od 1987 roku cykl *Inscenizacje refleksyjne* (1987–1989). Metaforyczne obrazy świetnie oddają społeczną i egzystencjalną atmosferę niepewności u progu wielkiej społecznej transformacji.

Lata 80. to także okres nowych wyzwań organizacyjnych. Obok silnie angażującej pracy w poznańskiej uczelni artystycznej, w latach 1985–1988 pełni funkcję przewodniczącego Rady Artystycznej Zarządu Głównego

» 3 Stefan Wojnecki, „Wpisuję swoje przeżywanie świata,” w: Stefan Wojnecki, *Fotografia – podwójna gwiazda kultury* (Poznań: Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu, 2007), 115.

ZPAF, a w latach 1988–1991 kolejno: funkcję wiceprezesa ds. artystycznych oraz prezesa Zarządu Głównego ZPAF. Jest inicjatorem, organizatorem i kuratorem wielu ważnych wystaw, konferencji i sympozjów artystycznych. Nie sposób wymienić tu choćby ich części. Nie można jednak pominąć największej bodaj manifestacji nowego podejścia do sztuki-fotografii w latach 80. – wystawy *Fotografia rozproszona. Polska fotografia intermedialna lat osiemdziesiątych*, przygotowanej wraz z Wojciechem Makowieckim w galerii BWA Arsenał w Poznaniu w 1988 roku. Wystawy o charakterze przełomowym, będącej jednocześnie podsumowaniem nowych zjawisk w integrującej się z wieloma innymi dziedzinami sztuki fotografii i zasygnalizowaniem nowego podejścia do tego medium jako zjawiska interdyscyplinarnego i intermedialnego, rozproszonego po wielu obszarach współczesnej kultury.

Lata 90. to w twórczości Stefana Wojneckiego kolejny okres nowych doświadczeń. Rewolucja informatyczna, jaka pełną falą wtargnęła do Polski wraz z przemianami ustrojowymi na początku lat 90., wytworzyła nową sytuację w sztuce. Sama fotografia przechodzi szereg technologicznych i społecznych transformacji. Odpowiedzią na ten stan rzeczy, obserwowany i głęboko analizowany przez Wojneckiego, jest szereg realizacji fenomenalnie chwytający wagę tych przełomowych zmian. Cykl *Ślad cytatem, cytad śladem* (1990–1992), instalacja *Y sztuki* (1996) czy nowe realizacje z serii *Duogramy* (1993–1995) należą do najwybitniejszych osiągnięć szeroko rozumianej fotografii tamtych lat. Wyróżnia je głęboka refleksja nad kondycją sztuki w szerszym kontekście zmian komunikacyjnych. W 1999 roku w Galerii Miejskiej Arsenał odbyła się retrospektywna, jubileuszowa wystawa Stefana Wojneckiego pod tytułem *Pęknięcia. Ku symulacji*. Wydany został obszerny album podsumowujący jego dotychczasową drogę twórczą⁴. Równolegle odbyła się też wystawa *Prawdziwe możliwe*, prezentująca prace ośmiu artystów⁵, których twórczość na różne sposoby koresponduje z dokonaniem Wojneckiego, a której to ekspozycji miałem przyjemność być kuratorem. Podczas trwania wystawy odbyła się też sesja teoretyczna poświęcona twórczości jubilatą pod tytułem *Prawdziwe możliwe*. Dokumentację obu wspomnianych wystaw oraz materiały z sesji teoretycznej zostały opublikowane w wydawnictwie *Prawdziwe możliwe*⁶.

Okres intensywnej twórczości w latach 90. idzie w parze z równie intensywną pracą organizacyjną i pedagogiczną. Działa m.in. w Komitecie

» 4 Stefan Wojnecki, *Pęknięcia. Ku symulacji* (Poznań: Galeria Miejska Arsenał w Poznaniu, 1999).

» 5 Byli to artyści wyłonieni przeze mnie na podstawie rozmów ze Stefanem Wojneckim na temat bliskich mu postaw artystycznych: Jan Berdyszak, Grzegorz Bojanowski, Krzysztof Cichosz, Andrzej Lachowicz, Wojciech Müller, Józef Robakowski, Bronisław Schlabs, Grzegorz Sztabiński.

» 6 *Prawdziwe możliwe*, red. Marianna Michałowska, Magdalena Poprawska, Piotr Wołyński (Poznań: Galeria Miejska Arsenał w Poznaniu, 2000).

Porozumiewawczym Środowisk Twórczych, w 1993 roku zostaje ekspertem Rady Wyższej Szkolnictwa Artystycznego, w 1998 roku inicjuje powstanie i zostaje pierwszym prezesem Naukowego Towarzystwa Fotografii w Poznaniu. W uznaniu zasług na polu organizacyjnym i artystycznym Walne Zgromadzenie pośmiertnie nadało Towarzystwu imię Stefana Wojneckiego. W 1998 roku jest pomysłodawcą i inicjatorem (wraz z Wojciechem Mako-wieckim) Biennale Fotografii Polskiej w Poznaniu, czynnie włącza się w realizację jego kolejnych edycji. Wytycza nowe obszary obecności fotografii w wyższym szkolnictwie artystycznym: organizuje pierwsze w Polsce zaoczne studia w dziedzinie fotografii, opracowuje koncepcję i realizuje cykl Międzynarodowych Warsztatów Fotograficznych „Profile” (od 1991 roku), goszczących studentów i profesorów pracowni fotografii z najciekawszych ośrodków akademickich na świecie. W latach 90. kieruje Pracownią Fotografii Komputerowej, doskonale opanowując i ucząc najnowszych technologii obrazowania oraz ich zastosowań w praktyce artystycznej.

XXI wiek zastaje Stefana Wojneckiego pochylonego nad nowymi zagadnieniami artystycznymi, związanymi z głębokimi zmianami wynikającymi z ucyfrowienia, a przede wszystkim z globalnego usieciowienia kultury i komunikacji. Realizuje szereg wystaw i pokazów. Podobnie jak w poprzednich dekadach, nie powtarza wypracowanych przez siebie rozwiązań, w swojej twórczości pozostaje całkowicie oryginalny, zarówno w warstwie formalnej, jak i w sposobie podejmowania idei i tematów sztuki. W 2002 prezentuje w Galerii FF w Łodzi wystawę *Szczeliny fotografii postmedialnej*, w której na przykładzie fotografii bezkamerowej (otworkowej) podejmuje temat nowego rozumienia roli medium fotografii w globalnym świecie cyberkultury. Wystawie towarzyszy tekst *Fotografia postmedialna*, będący autorską propozycją rozumienia idei postmedializmu w sztuce⁷. Realizuje także cykl multimedialnych pokazów *Ku nirwanie*, pozwalających zanurzyć się odbiorcy w trójwymiarowej przestrzeni świetlnych, efemerycznych form. Dematerializacja obrazu niepokojąco koresponduje tu ze sposobami komunikacji, w podlegających ciągłym przemianom, wizualnych tele-obecnościach. Nie sposób nie wspomnieć też o zrealizowanej w 2010 roku wystawie *Spółczeństwa sieci*⁸, będącej artystyczną reakcją na tworzącą się cywilizację globalnych połączeń.

Wymienione realizacje artystyczne i inne aktywności Stefana Wojneckiego to tylko niewielka część jego osiągnięć. Pomiąłem tutaj niemal całkowicie twórczość teoretyczną, niezwykle oryginalne ujęcia problemów fotografii, sztuki i współczesnej cywilizacji⁹. Ten rozdział twórczości Woj-

» 7 Stefan Wojnecki, *Fotografia – podwójna gwiazda kultury* (Poznań: Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu, 2007), 225.

» 8 Premiera wystawy odbyła się w Galerii Pf, CK Zamek w Poznaniu.

» 9 Reprezentatywny zbiór tekstów Stefana Wojneckiego ukazał się w tomie: Stefan Wojnecki,

neckiego zasługuje niewątpliwie na odrębny, przekraczający objętość niniejszego wspomnienia, tekst. Pomiąłem też całkowicie długą listę odznaczeń, medali, wyróżnień, które autor otrzymał za swoje wielorakie zasługi¹⁰.



Il. 4.
Portret S. Wojneckiego – fot. Piotr Wołyński

Stefan Wojnecki był dla nas, zarówno osób współpracujących, jak i studiujących pod jego opieką, osobą bliską, na którą zawsze można było liczyć. Jestem przekonany, że dzięki pozostawionej spuściznie możemy liczyć na wsparcie z Jego strony także w przyszłości. Mam tutaj na myśli nie tylko wsparcie, jakie daje nam cenny dorobek artystyczny i teoretyczny, ale także pamięć o motywującej i przyjaznej postawie profesora, tak potrzebnej nam wszystkim. Zawsze dzielił się Sobą, Swoim czasem, Swoją uwagą, Swoim mądrym życiowym doświadczeniem.

Bez realizacji artystycznych profesora, choćby tworzonych przez blisko 30 lat prac z cyklu *Duogramy*, obraz sztuki-fotografii XX wieku byłby znacznie uboższy.

Bez Jego tekstów o fotografii jako mentalnym modelu rzeczywistości nasze rozumienie tego medium byłoby ułomne.

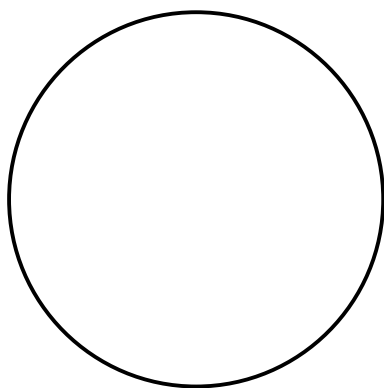
Fotografia – podwójna gwiazda kultury (Poznań: Akademia Sztuk Pięknych w Poznaniu, 2007).

» 10 Ukoronowaniem tej długiej listy jest przyznany przez Prezydenta RP w 2014 roku Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

Bez Jego niezwyklej zdolności organizacyjnej i niespożytej energii nie powstałyby stabilne ramy organizacyjne dla nauczania sztuki-fotografii w strukturach wyższych szkół artystycznych.

I wreszcie bez spotkania profesora na naszej drodze nie doznalibyśmy w życiu tyle zrozumienia, mądrości i dobra.

Osobiście jestem wdzięczny za to, że mogłem przebyć choć część tej drogi wspólnie ze Stefanem Wojneckim. ●





Zeszyty Artystyczne

#43 / 2023 / rok XXXII

Rada programowa „Zeszytów Artystycznych”

Izabella Gustowska
Marek Krajewski
Mária Orišková
Jörg Scheller
Miško Šuvaković

Redaktor prowadzący

Jakub Żmidziński

Redaktorka naczelna

Justyna Ryczek

Zastępczyni redaktorki naczelnej

Ewa Wójtowicz

Redaktorka tematyczna

Izabela Kowalczyk

Sekretarzynie redakcji

Magdalena Kleszyńska

Redaktor graficzny

Bartosz Mamak

Korekta

Joanna Fifielska, Filologos

Tłumaczenia

Marcin Turski

Korekta abstraktów anglojęzycznych

Michael Timberlake

Kontakt

zeszyty.artystyczne@uap.edu.pl

ISSN 1232-6682

© Copyright by Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu 2023

Wersją pierwotną czasopisma
jest wersja drukowana.

Wydawca

Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu
Wydział Edukacji Artystycznej i Kuratorstwa
Aleje Marcinkowskiego 29
60-967 Poznań 9

tel. +48 61 855 25 21
e-mail: office@uap.edu.pl
www.uap.edu.pl

Druk

MJP Drukarnia
ul. Romana Maya 30
61-371 Poznań

MEiN

UAP | POZNAŃ



Stworzenie anglojęzycznej wersji publikacji –
płatne ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki
na podstawie umowy nr RCN/SP/0363/2021/1
stanowiących pomoc przyznaną w ramach programu
„Rozwój czasopism naukowych”.

nakład 100 egz.

ISSN 1232-6682

